

# GŁOS znad Narwi



Zasmakuj  
w Łomży

nr 2/2021 (18)

www.glosznadnarwi.pl

## PPŁK WACŁAW NESTOROWICZ „KALINA”

Pomimo wysokiego stanowiska, jakie sprawował w szeregach konspiracji niepodległościowej obozu narodowego, Wacław Nestorowicz dotąd pozostaje postacią praktycznie nieznaną. Stopień, imię i nazwisko, pseudonim oraz pełniona funkcja – tyle wiedzą prawie wszyscy, jednak w historiografii brakuje wielu istotnych informacji z jego życiorysu. W literaturze przedmiotu co prawda można odnaleźć skromną notkę biograficzną oraz niewyraźną fotografię, natomiast ze świadomością społeczną jest znacznie gorzej. Wystarczy stwierdzić, że w Łomży (gdzie mieszkał w latach 1921–1939), jest osobą całkowicie zapomnianą. Warto zatem przybliżyć postać ppłk. „Kaliny” – komendanta Okręgu NSZ Białystok, któremu wiosną 1944 roku podlegało ponad 6 tysięcy żołnierzy...

Wacław Nestorowicz urodził się 14 czerwca 1891 roku, według jednych źródeł w majątku Chorążyce (powiat Borysów, gubernia mińska), natomiast według innych w Mińsku Litewskim (obecnie: Mińsk), w rodzinie mieszczańskiej, jako syn Stanisława i Jadwigi z Owłoczmyńskich.

Po ukończeniu w 1908 roku szkoły realnej w Smoleńsku (gdzie uzyskał maturę), do 1913 roku kontynuował naukę w Szkole Mierniczej w Pskowie. Rozpoczął wówczas studia w Moskiewskim Instytucie Agromicznym, gdzie zdołał ukończyć dwa semestry, jednak dalszą edukację przerwała trwająca wojna światowa.



Wacław Nestorowicz, zdjęcie sprzed 1939 r.  
(fot. zbiory rodzinne Wandy Stańczuk)

W październiku 1915 roku został zmobilizowany do służby w armii rosyjskiej. Przeszkolenie rekrucie odbył w 76. rezerwowym batalionie piechoty w Tule, następnie z racji posiadanej wykształcenia (dzięki któremu swobodnie posługiwał się geo-

metrią i obliczeniami), trafił na kurs oficerski Michajłowskiej Szkoły Artylerii w Piotrogradzie, ukończony wiosną 1916 roku. Od listopada 1916 roku walczył w szeregach 30. dywizjonu artylerii moździerzowej (haubicznej), jako młodszy oficer i oficer gospodarczy baterii, początkowo na terenie Wołynia, a następnie Mołdawii Zachodniej oraz Besarabii. Po rewolucji lutowej 1917 roku, jeszcze podczas służby w armii rosyjskiej, należał do Związku Wojskowych Polaków. W styczniu 1918 roku został przydzielony do polskiego batalionu etapowego 4. Armii w Rumunii (Mołdawia Zachodnia), w rzeczywistości będącego bazą mobilizacyjną formowanego wówczas II Korpusu Polskiego, jako oficer administracyjny. Służbę w wojsku rosyjskim zakończył w stopniu podporucznika. Był wtedy odznaczony Orderem św. Stanisława III stopnia z mieczami i kokardą.

Od marca 1918 roku służył w szeregach 2. dywizjonu artylerii ciężkiej II Korpusu Polskiego (dowódca: gen. Józef Haller), jako młodszy oficer baterii. Brał udział w bitwie pod Kaniowem (11 maja 1918 roku), gdzie dostał się do niewoli niemieckiej, z której niebawem zdołał zbiec. Przedostał się wówczas

do Kijowa, a następnie do Mińska Litewskiego. W listopadzie 1918 roku wyjechał do Warszawy, gdzie 1 grudnia 1918 roku ochotniczo zgłosił się do służby w Wojsku Polskim. Na początku 1919 roku ukończył kurs Oficerskiej Szkoły Artylerii w Rembertowie. W marcu 1919 roku został przydzielony do baterii 3. pułku artylerii ciężkiej (tworzącej późniejszy 1. pac Legionów), z którą w kwietniu 1919 roku trafił na front, jako młodszy oficer. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej, walcząc w szeregach I dywizjonu 1. pac Legionów, początkowo jako oficer prowiantowy, następnie oficer łączności i dowódca plutonu sztabowego. Brał udział w walkach pod Lidą, Słuckiem i Dyneburgiem oraz wyprawie kijowskiej, gdzie 12–13 maja 1920 roku wyróżnił się w boju pod Browarami. W czasie ofensywy bolszewickiej uczestniczył w walkach odwrotowych od Dniepru po Sokal (Małopolska Wschodnia), natomiast podczas kontrofensywy polskiej - w bitwie nad Niemnem. Za czyny mę-

stwa i odwagi na polu walki został później dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

Jak plastycznie opisał dziejopis pułku – Władysław Zaufal: „12 maja nieprzyjaciel przypuszcza gwałtowne natarcie na Browary. obrońcy tej miejscowości przeżywają krytyczny moment. Rosjanom udaje się wdrzeć do miasteczka. Baterie I dywizjonu strzelają na wprost. Kanonierzy nie tylko obsługują działa, ale walczą jako piechurzy. Telefoniści, taboryci, ordynansi idą o lepsze z dzielną obsługą dział. Dzięki męstwu oficerów i szeregowych obydwie baterie zostały ocalone. W walce odznaczyli się: kapitan Józef Bizoń, nieustraszonego dowódcą I dywizjonu, który z karabinem w rękę stanął w obronie zagrożonego stanowiska baterii, a obok niego oficerowie 1 i 3 baterii: porucznik Wacław Nestorowicz, porucznik Władysław Garlicki i podporucznik Zygmunt Gogolewski”.

Z kolei według wniosku odznaczeniowego sporządzonego przez

dowódcę dywizjonu – kpt. Józefa Bizonia: „W dniu 13 maja 1920 r. po zajęciu m[iejscowości] Browary przez WP, nieprzyjaciel chcąc z powrotem odzyskać miasteczko rozpoczął huraganowy ogień na miasteczko z siedmiu pancerek. Równocześnie wpadła od strony zachodniej miasteczka kawaleria Baszkirów. Widząc to poszczególne oddziały piechoty i tabory poczęły uciekać w panice. Wtedy to por. Nestorowicz Wacław wraz z pchor. de Lapierre [Henrykiem] i 5-cioma szeregowcami pod dowództwem kpt. Bizonia Józefa bronił w linii tyralierskiej, nie bacząc na silny ogień artylerii i piechoty jako też przeważającą ilość atakujących jeźdźców nieprzyjacielskich, dostępu do miasteczka dając przykład swą męską postawą i zimną krwią, dzięki czemu wstrzymał pierwszy napór nieprzyjaciela, co się w pierwszej mierze przyczyniło do odparcia ataku nieprzyjacielskiego i utrzymania nadal w rękach WP miasteczka”.

Po zakończeniu wojny Nestoro-



Kamienica przy ulicy Dwornej 6 (obecny adres: Dworna 8), w której w latach 1923–1939 mieszkał Wacław Nestorowicz, Łomża, lipiec 2020 r. (fot. Piotr Łapiński)



Członkowie Komendy Okręgu NSZ Białystok w gronie współpracowników, maj-czerwiec 1945 r. Stoją od lewej: Józef Ruchała „Piast” – oficer oświatowy KP Łomża, Genowefa Kulesza „Barbara” – łączniczka, por. Bolesław Kozłowski „Grot” – komendant KP Łomża, por. Zbigniew Kulesza „Młot” – szef Wydziału II (wywiadu) i IV (propagandy) Komendy Okręgu NSZ Białystok oraz (Eugenia?) Pachucka – łączniczka. Siedzą od lewej: por. Roman Dziemiszkiwicz „Pogoda” – „Adam” – komendant KP Ostrołęka, mjr/ppłk Wacław Nestorowicz „Kalina” – komendant Okręgu NSZ Białystok oraz ppor. Zbigniew Kryński „Rekin” – dowódca oddziału bojowego KP Bielsk Podlaski. Przez ponad trzy dekady było to jedyne prezentowane w historiografii zdjęcie ppłk. „Kaliny” (fot. zbiory Leszka Żebrowskiego)

wicz pozostał w szeregach WP, jako oficer zawodowy w stopniu porucznika (ze starszeństwem ustalonym na 1 czerwca 1919 roku). Nadal służył w I dywizjonie 1. pac Legionów, stacjonującym wówczas w Modlinie, m.in. jako dowódca baterii. 20 września 1921 roku został jednak bezterminowo urlopowany, a niebawem przeniesiony do rezerwy. Pierwotnie otrzymał przydział mobilizacyjny do 3. pac w Wilnie, później zaś do Oficerskiej Kadry Okręgowej Nr I.

Osiedlił się wówczas w Łomży, gdzie zamieszkał w kamienicy mistrza szewskiego Wincentego Narolewskiego, przy ulicy Długiej 2. Od września 1921 roku pracował w biurze mierniczego przysięgłego Tadeusza Wasilewskiego, przy ulicy Szosowej 7, jako mierniczy. Zawodowo zajmował się parcelacją i komasacją gruntów w powiecie łomżyń-

skim oraz ostrołęckim, co niebawem dało mu świetną znajomość terenu i ludzi, która zaowocowała później w działalności konspiracyjnej. 28 kwietnia 1923 roku zawarł związek małżeński z wdową Jadwigą Kowalską (z Wiśniewskich). Zamieszkał odtąd w kamienicy przy ulicy Dwornej 6 (obecny adres: Dworna 8). Od kwietnia 1925 roku pracował w Powiatowym Urzędzie Ziemskim w Łomży jako podkomisarz i komisarz ziemski. Prowadził wtedy aktywne życie społeczne na terenie miasta, działając w szeregach Związku Oficerów Rezerwy RP (m.in. jako członek zarządu miejscowego koła powiatowego), Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (m.in. jako członek zarządu miejscowego komitetu) oraz Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości miasta Łomży (jako jeden z przedstawicieli). Ponadto według dostępnych przekazów miał wówczas być aktywnym działa-

czem Stronnictwa Narodowego, niestety brak potwierdzonych informacji o jego udziale w lokalnych strukturach politycznych obozu narodowego (na jego zaangażowanie może jednak wskazywać późniejsza wysoka pozycja w konspiracji). Latem 1939 roku, w ramach realizowanych wówczas przygotowań mobilizacyjnych, został mianowany kierownikiem miejscowej komisji do spraw wycofania żywego inwentarza z pasa przygranicznego.

W marcu 1933 roku Nestorowicz został wyróżniony Medalem Niepodległości (ponadto był już odznaczony Medalem Dziesięciolecia Odyzyskiej Niepodległości). Poza tym odbywał wojskowe ćwiczenia rezerwy w szeregach 3. pac w Wilnie, a najprawdopodobniej w 1938 roku przesunięto go do pospolitego ruszenia. Ponad wszelką wątpliwość przed wrześniem roku 1939 był awansowa-

ny do stopnia kapitana, jednak nie udało się ustalić wspomnianej daty.

Po wybuchu wojny, 6 lub 9 września 1939 roku, w następstwie ewakuacji urzędów administracji państwowej Nestorowicz opuścił Łomżę i przez Białystok oraz Grodno dotarł do Wilna. Niewykluczone również, że został wtedy zmobilizowany do macierzystego pułku, jednak jako oficer pospolitego ruszenia nie wyruszył w pole ostatecznie pozostając na terenie garnizonu. Po zakończeniu kampanii wrześniowej 1939 roku nie powrócił do Łomży, gdyż będąc tam osobą powszechnie znaną groziło mu aresztowanie przez NKWD, dlatego osiadł w Wilnie znajdującym się wówczas pod okupacją litewską (jednak od 15 czerwca 1940 roku miasto znalazło się pod okupacją sowiecką). Przez pewien czas pracował wtedy przy realizacji reformy rolnej i inwentaryzacji nieruchomości

wiejskich. Zdołał pomyślnie przeżyć represje i na początku września 1941 roku, już po ataku III Rzeszy na ZSRS, powrócił na teren powiatu łomżyńskiego. Osiedlił się wówczas w Kossakach (gmina Drozdowo; obecna nazwa: Kosaki), w gospodarstwie Konstantego Dąbrowskiego, pozostając odtąd bez stałego źródła dochodu. W zamian za utrzymanie m.in. pracował fizycznie na roli, a zimą uczył miejscowe dzieci. Ponadto latem 1943 roku był czasowo zatrudniony jako dozorca, przy robotach drogowych w okolicznym terenie.

Okoliczności rozpoczęcia przez Nestorowicza działalności konspiracyjnej w organizacjach niepodległościowych nie są w pełni znane. Najprawdopodobniej nastąpiło to w czerwcu lub lipcu 1942 roku. Wiadomo jedynie, że w latach 1942–1943 funkcjonował w miejscowych strukturach NOW – Komendy Powiatu Łomża (kryptonim

„Łukasz”), najprawdopodobniej jako szef sztabu powiatu. Jesienią 1943 roku, po rozłamie w szeregach Okręgu NOW Białystok (kryptonim „Cyryl”), wywołanym scaleniem z AK, związał się ze strukturami Okręgu NSZ Białystok (kryptonim „XIII”). W konspiracji posługiwał się odtąd pseudonimami „Woliński” oraz „Kalina”.

14 września 1943 roku Nestorowicz objął stanowisko szefa sztabu Komendy Okręgu NSZ Białystok (jak się wydaje według obowiązującej wówczas praktyki piastowanie funkcji szefa sztabu okręgu było równoznaczne ze sprawowaniem stanowiska zastępcy komendanta okręgu). W rzeczywistości nie miał jednak wówczas wpływu na funkcjonowanie sztabu, gdyż stale przebywał na terenie powiatu łomżyńskiego, zaś wspomniane agendy mieściły się w Białymstoku. Jako konspirator pochodzący z szeregów NOW, skonflikto-



Członkowie Komendy Okręgu NSZ Białystok w gronie współpracowników, maj-czerwiec 1945 r. Stoją od lewej: por. Zbigniew Kulesza „Młot” – szef Wydziału II (wywiadu) i IV (propagandy) Komendy Okręgu NSZ Białystok, mjr/ppłk Wacław Nestorowicz „Kalina” – komendant Okręgu NSZ Białystok, Genowefa Kulesza „Barbara” – łączniczka oraz kpt. Romuald Kozioł „Lużyca” – szef sztabu Komendy Okręgu NSZ Białystok. Siedzą od lewej: por. Bolesław Kozłowski „Grot” – komendant KP Łomża, ppor. Zbigniew Kryński „Rekin” – dowódca oddziału bojowego KP Bielsk Podlaski oraz Józef Ruchała „Piaś” – oficer oświatowy KP Łomża (fot. zbiory Grażyny Kuleszy-Gajewskiej)

wał się wtedy z „szarą eminencją” KO NSZ Białystok – szefem Wydziału I (organizacyjnego) por. Feliksem Mazurkiem „Zychem” (wywodzącym się z Organizacji Wojskowej Związek Jaszczurczy oraz, jak się później okazało, będącym współpracownikiem NKWD). 1 kwietnia 1944 roku, w rezultacie zakulisowych działań podejmowanych przez por. Mazurka „Zycha”, utracił piastowane stanowisko szefa sztabu okręgu. 1 czerwca 1944 roku, rozkazem Komendy Głównej NSZ, awansowano go do stopnia majora (ze starszeństwem od 1 stycznia 1943 roku). 6 czerwca 1944 roku, w następstwie rozgrywek personalnych związanych ze scaleniem NSZ z AK, został mianowany przez Komendanta NSZ (NSZ–AK) ppłk. Albina Raka „Lesińskiego” zastępcą komendanta Okręgu NSZ Białystok. Wobec vacatu na stanowisku komendanta, faktycznie stał się wówczas p.o. komendanta okręgu, jednak jak sam później twierdził: *„Wypadki wojenne, które miały miejsce na naszym terenie, nie pozwoliły na wykonanie rozkazu KG NSZ (Lesińskiego płk.)”*. 18 czerwca 1944 roku, w przeddzień wkroczenia Sowietów, siły Okręgu NSZ Białystok liczyły 6256 żołnierzy (z tego: 39 oficerów, 84 podchorążych, 918 podoficerów i 5215 szeregowych), zorganizowanych w osiem komend powiatowych (Bielsk Podlaski, Augustów-Grajewo, Sokółka, Białystok-powiat, Białystok-miasto, Wysokie Mazowieckie, Łomża oraz Ostrów Mazowiecka; komenda grodzieńska, rozbita w kwietniu 1944 roku, już nie została odbudowana).

Latem 1944 roku, po wkroczeniu na Białostoczną Armii Czerwonej, gdy teren okręgu został przedzielony linią frontu, w następstwie zarządzanej przez władze niemieckie ewakuacji Nestorowicz osiedlił się w Porytem (gmina Stawiski). Do połowy stycznia 1945 roku pozostawał na północnym brzegu Narwi, w stre-

fie okupacji niemieckiej. Faktycznie jego wpływy ograniczały się wówczas do czterech komend powiatowych – dawnych Augustów-Grajewo, Łomża, Ostrów Mazowiecka oraz podporządkowanej jesienią 1944 roku KP NSZ Ostrołęka. Tym samym utracił kontrolę nad pozostałymi komendami znajdującymi się w strefie okupacji sowieckiej, dowództwo nad którymi 22 września 1944 roku objął dotychczasowy szef sztabu KO NSZ Białystok – kpt. Roman Jastrzębski „Mściśławski”. Okoliczności wskazują, że dalsza aktywność konspiracyjna na terenie okupacji niemieckiej została wówczas czasowo zamrożona.



Po tzw. wyzwoleniu Nestorowicz kontynuował działalność niepodległościową. 2 kwietnia 1945 roku zwołał odprawę, na której w oparciu o kadre łomżyńską utworzył KO NSZ Białystok, z szefem sztabu kpt. Romualdem Koziołem „Łużycą”. W wydanym wówczas rozkazie organizacyjnym informował: *„Obecnie nie mając dotychczas innych rozkazów KG NSZ postanowiłem dla dobra sprawy wznowić działalność Komendy Okręgu XIII i pełnić czasowo obowiązki K[omendan]ta Okręgu XIII NSZ do czasu otrzymania odnośnych instrukcji z KG NSZ”*. Występował odtąd początkowo jako p.o. komendanta, a następnie komendant okręgu. Ponad wszelką wątpliwość był

wtedy awansowany do stopnia podpułkownika, jednak nie udało się ustalić wspomnianej daty (stopniem tym posługiwał się już od 4 kwietnia 1945 roku). Wydał wówczas rozkazy dotyczące prowadzenia dalszej pracy konspiracyjnej, wzmożenia dyscypliny oraz wyszkolenia jednostek terenowych (batalionów, kompanii, plutonów i drużyn) i funkcjonowania oddziałów bojowych (partyzantkich). Ponadto, stojąc na stanowisku scalenia NSZ z AK, zakazywał wrogich wystąpień wobec miejscowych struktur AK–AKO oraz jego żołnierzy.

Jednocześnie usiłował skontaktować się z pozostałymi komendami powiatowymi NSZ, jednak sytuację utrudniała konkurencyjna działalność następcy aresztowanego kpt. Jastrzębskiego „Mściśławskiego” – por. Stanisława Kuchcińskiego „Orłowskiego”, również wtedy występującego jako komendant Okręgu NSZ Białystok. Prowadzone w kwietniu lub maju 1945 roku rozmowy scaleniowe nie przyniosły pozytywnego rezultatu, a w maju 1945 roku por./kpt. Kuchciński „Orłowski-Bogusławski” ostatecznie podporządkował się Dowództwu NSZ (NSZ–ONR). Dodatkowo sytuację komplikował, trwający równoległe od kwietnia 1945 roku, proces formowania Okręgu NZW Białystok (komendant: kpt./mjr Mieczysław Grygorcewicz „Miecz”) powstającego w oparciu o miejscowe struktury NOW, któremu stopniowo podporządkowywały się poszczególne komendy powiatowe NSZ. W końcu maja lub na początku czerwca 1945 roku Nestorowicz otrzymał oficjalne pismo KG NZW z 11 maja 1945 roku, informujące o powstaniu Okręgu NZW Białystok oraz nakazujące *„wszystkim siłom NOW i NSZ natychmiastowe połączenia się, tworząc wspólnie Komendę Okręgu, Komendy Powiatowe i oddziały wojskowe”*. Wprawdzie w czerwcu 1945

roku prowadził pertraktacje z szefem Wydziału I (organizacyjnego) KO NZW Białystok – kpt. Władysławem Awramienką „Dunajewskim”, jednak nadal kontynuował odrębną działalność, w związku z czym 4 lipca 1945 roku KG NZW zagroziła mu nawet sądem wojskowym.

Niewykluczone, że w czerwcu 1945 roku Nestorowicz nawiązał kontakt z wizytującym teren Białostoczczyzny przedstawicielem Dowództwa NSZ (NSZ–ONR) – inspektorem por./kpt. Mirosławem Ostromęczkim „Mirskim”, podporządkowując się wspomnianym strukturom, gdyż ostatnie ze znanych pism (wydane 27 czerwca 1945 roku), sygnował już nowym kryptonimem okręgu „X” oraz dawnym stopniem majora – Dowództwo NSZ (NSZ–ONR) nie uznawało rozkazodawstwa KG NSZ–AK. Ponadto w końcu lipca lub na początku sierpnia 1945 roku nawiązał kontakt z przedstawicielem KG NZW – inspektorem kpt. Tadeuszem Zawadzińskim „Wojciechem”. W rezultacie prowadzonych wówczas rozmów scaleniovych był nawet przewidywany na stanowisko komendanta Okręgu NZW Białystok, jednak ostatecznie nie stawiał się 11 sierpnia 1945 roku celem ich sfinalizowania (według niepotwierdzonych przekazów miał zrzec się wspomnianego stanowiska). Latem 1945 roku, gdy stopniowo tracił poparcie podległych sobie komend powiatowych, zrezygnował z kontynuowania dalszej działalności konspiracyjnej, po czym na początku lub w połowie sierpnia 1945 roku opuścił teren Białostoczczyzny zrywając wszelkie kontakty organizacyjne. Najwyraźniej zaistniałe wówczas zawilości organizacyjne, spory kompetencyjne oraz intrygi personalne przerosły go. W zasadzie był to również koniec jego dotychczasowego życia rodzinnego, gdyż od tej pory pozostawał w separacji z żoną.

Początkowo, poszukując zaginionego podczas Powstania Warszawskiego brata Antoniego, Nestorowicz krótko przebywał w Warszawie, Pruszkowie (powiat Warszawa), Łodzi oraz Tomaszowie Mazowieckim



Waclaw Nestorowicz z żoną Jadwigą,  
Łomża, lato 1956 r.  
(fot. zbiory rodzinne Wandy Stańczuk)

(województwo łódzkie). Później, gdy już uzyskał informację o jego śmierci (został zamordowany przez Niemców w masowej egzekucji w Śródmieściu Południowym), wyjechał na tzw. Ziemię Odzyskane. Przybył wtedy do Koszalina (okręg administracyjny Pomorze Zachodnie), po czym osiedlił się w Karlinie (powiat Kołobrzeg), gdzie zamieszkał w domu przy ulicy Koszalińskiej 37. Od września 1945 roku pracował w Powiatowym Urzędzie Ziemskim w Kołobrzegu (okręg administracyjny Pomorze Zachodnie), jako komisarz ziemski, następnie od maja 1948 roku w Oddziale Urządzeń Rolnych Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, jako inspektor. Nie ujawnił się wiosną 1947 roku podczas amnestii, konsekwentnie zatajając swoją przeszłość konspiracyjną. Poświęcił się wówczas pracy zawodowej, trzymając z dala od oficjalnego nurtu życia społeczno-politycznego. Jediną formą jego aktywności pozasłużbowej było członkostwo w strukturach Związku Mierniczych RP (oddziału wojewódzkiego w Szczecinie), wchodzącego w skład Naczelnej Organizacji Technicznej.

Wprawdzie Nestorowicz już nie był zaangażowany w bieżącą działalność konspiracyjną, jednak systematycznie pojawiał się w materiałach

operacyjnych i śledczych pozyskiwanych przez białostockie UB. Pierwsze wiadomości o jego roli w szeregach NSZ (wraz z nazwiskiem, rysopisem i informacją o przedwojennym miejscu pracy), bezpieka uzyskała w grudniu 1945 roku. W maju 1946 roku WUBP w Białymstoku, na podstawie materiałów przesłanych z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, polecił PUBP w Łomży „Nestorowicza ustalić i wziąć [sic!] w agenturalne opracowanie”, lecz w rzeczywistości sprawa nie nabrała biegu, gdyż wtedy priorytetowo traktowane było zwalczanie struktur NZW. W październiku 1947 roku łomżyńskie UB otrzymało agenturalne informacje mówiące o jego powiązaniach z rodziną Kowalskich, które udało się potwierdzić dopiero... w czerwcu 1949 roku (jednak bez podania miejsca zamieszkania wspomnianych osób). Wreszcie w marcu 1950 roku, jako domniemane miejsce pobytu figuranta został wskazany teren powiatu Kołobrzeg (województwo szczecińskie). Nestorowicz posługiwał się wówczas prawdziwymi danymi osobowymi, więc ustalenie jego adresu nie stanowiło dla bezpieki żadnego problemu. Nawiasem mówiąc zwraca przy tym uwagę wyjątkowa nieudolność UB w realizowanych działaniach operacyjnych. Od uzyskania pierwszych informacji o figurancie, do ustalenia jego miejsca zamieszkania minęły ponad cztery lata!

21 października 1950 roku (według innych przekazów 22 października) Nestorowicz został zatrzymany przez funkcjonariuszy Wydziału III WUBP w Szczecinie, pod zarzutem przynależności do NSZ. 28 grudnia 1950 roku był przekazany do dyspozycji Wydziału III WUBP w Białymstoku i początkowo osadzony w areszcie WUBP w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza 5, a następnie w Więzieniu Karno-Śledczym w Białymstoku przy Szosie Południowej (obecny adres: ulica Kopernika). Według charakterystyki prowadzonej sprawy: „W toku śledztwa częściowo przyznaje do swych [sic!] działalności i zajmowanego sta-

nowiska w organizacji NSZ, jednak w zeznaniach swych stara się unikać zeznań na innych członków tejże organizacji, tłumacząc się zanikiem pamięci. Jednak jeśli chodzi o konkretne fakty jego powiązań organizacyjnych z innymi członkami, również nie przyznaje się”. 18 lutego 1951 roku przekazany został do dyspozycji Wydziału Śledczego WUBP w Białymstoku. 22 marca 1951 roku śledztwo zakończono i 29 marca 1951 roku sprawę skierowano do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Białymstoku. Sporządzony akt oskarżenia zarzucał mu przynależność do „nielegalnej organizacji NSZ”, jednak 7 września 1951 roku Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku umorzył sprawę na podstawie obowiązującej ustawy o amnestii. 14 września 1951 roku Nestorowicz został zwolniony z aresztu i powrócił do Karlina (wówczas powiat Białogard).

Niespotykane, w stosunku do osoby tak wysoko postawionej w hierarchii konspiracyjnej, umorzenie sprawy oraz zwolnienie z aresztu (bez pociągnięcia do odpowiedzialności karnej), może rodzić obawy o ewentualny werbunek Nestorowicza w charakterze tajnego współpracownika, jednak z pełną odpowiedzialnością stwierdzić należy, że nie ma dokumentów potwierdzających wspomnianą możliwość. Ewentualnej współpracy również nie potwierdzają zachowane archiwalne zapisy ewidencyjne. Na obecnym etapie badań należy więc poprzestać na powyższych stwierdzeniach.

Od października 1951 roku Nestorowicz pracował w Oddziale Pomiarów Rolnych Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Koszalinie, jako inspektor/kierownik referatu, następnie od lipca 1952 roku w Zakładzie Sieci Elektrycznych/Zakładzie Energetycznym w Białogardzie (województwo koszalińskie), kolejno jako referent zaopatrzenia, referent upłynnienia materiałowego oraz technik traser. 1 października 1958 roku przeszedł na emeryturę, jednak aż do wiosny 1964 roku, z przyczyn finansowych, dorywczo pracował

w Zakładzie Energetycznym w Białogardzie, jako geodeta.

Jesienią 1951 roku (jeszcze podczas pobytu w białostockim więzieniu), Nestorowicz znalazł się w polu zainteresowania Wydziału IV WUBP w Koszalinie, jako figurant w prowadzonym rozpracowaniu rzekomej „grupy AK-owskiej” działającej w WRN w Koszalinie, brak jednak dokumentów obrazujących rozwój wspomnianej sprawy. Ponadto od wiosny 1955 roku był rozpracowywany przez koszalińską bezpiekę. Formułowane wówczas zarzuty dotyczyły przede wszystkim jego dawnej działalności w szeregach NSZ, a także służby wojskowej w armii rosyjskiej i WP oraz utrzymywania w miejscu zamieszkania kontaktów z „wrogim elementem”. Z bezwiednym humorem stwierdzono wtedy w jednym z dokumentów m.in.: „W czasie rewolucji październikowej brał czynny udział jako kontrrewolucjonista [sic!]”. O mentalności funkcjonariuszy UB świadczy fragment innego sporządzonego wówczas dokumentu: „Analizując przeszłość Nestorowicza Waława ps[eudonim] „Kalina” pplk. NSZ stwierdzić należy, że wystąpił się caratowi, następnie Piłsudskiemu, gdzie będąc oficerem walczył z powstałą władzą ludową w 1917–1920 r., dalej był sanacyjnym wyższym urzędnikiem”. W kwietniu 1955 roku Wydział III WUds.BP w Koszalinie rozpoczął sprawę ewidencyjno-obserywacyjną o kryptonimie „Starzec”, która niebawem została przekazana do dalszej realizacji przez terenową delegaturę w Białogardzie. W maju 1955 roku PDds.BP w Białogardzie rozpoczęła sprawę ewidencyjno-obserywacyjną o kryptonimie „Ponury”.

Od jesieni 1956 roku dalsze prowadzenie sprawy kontynuował Referat SB KP MO w Białogardzie. W listopadzie 1958 roku rozpracowanie zostało zakończone (zaniechane), a akta sprawy złożone do archiwum Wydziału Ewidencji Operacyjnej (SB) KW MO w Koszalinie. Według wydanego wówczas postanowienia: „W toku długotrwałego rozpracowania, nie stwierdzono z jego strony kon-

kretniej wrogiej działalności. Obecnie jest na emeryturze, nigdzie nie pracuje i ze względu na starość przeważnie przebywa w domu. Wrogiej działalności nie stwierdza się”. Brak jednak bliższych szczegółów o przebiegu działań podjętych wtedy przez bezpiekę, gdyż wytworzone dokumenty operacyjne zostały zniszczone w 1989 roku.

Wacław Nestorowicz zmarł 9 października 1969 roku w szpitalu w Białogardzie. Pochowany został na Cmentarzu Komunalnym w Karlinie, przy ulicy Parkowej.



Grób Waława Nestorowicza na Cmentarzu Komunalnym, Karlino, lipiec 2020 r. (fot. Agata Wysocka)

Odszedł schorowany, w samotności, w zapomnieniu, z dala od osób i miejsc, które kiedyś były mu bliskie, w czasach których jego dawne zasługi nie miały już żadnego znaczenia. Przemiany ustrojowe z lat 1989/1990 niczego nie zmieniły we wspomnianej materii – Wacław Nestorowicz nie został uhonorowany, ani upamiętniony w żaden sposób, a tym samym popadł w niebyt...

**Piotr Łapiński**

WYTYCZNE  
PRACZ ODDZIAŁÓW BOJOWYCH.

10  
M.p. 24.V. 1945 r.

- 1/ Oddziały bojowe nie mogą mieć kxx charakteru band, zebranych z elementów awanturniczych i stojących na niskim poziomie moralności.
- 2/ Przeciwnie, oddziały bojowe prócz zadania utrzymania porządku muszą być szkołą wychowania żołnierskiego i patriotycznego. Żołnierze oddziału bojowego powinni być przewidziani na przyszłych podoficerów i tą myślą należy się kierować przy wyznaczaniu ludzi.
- 3/ Dla osiągnięcia powyższych celów Kom.Pow. natychmiast zarządzą organizację batalionowych oddziałów bojowych.
- 4/ Oddział powstaje przez częściową mobilizację. Mianowicie, każdy pluton wyznaczy po dwóch żołnierzy /w miarę potrzeby - więcej/, wyposaża ich w zaopatrzenie i najlepszą broń i wysyła do oddziału bojowego. Wycofanie jednych i przysłanie na ich miejsce drugich żołnierzy jest dopuszczalne.
- 5/ Oddział bojowy posiada dowódcę w stopniu przynajmniej przedwojennego podoficera oraz jego zastępcę, szefa d-ców drużyn i sekcji. D-ca oddziału bojowego powinien, o ile możliwości, pochodzić z obcego terenu. Najłatwiej to osiągnąć przez wymianę d-ców między baonami.
- 6/ Praca oddziału bojowego podlega ścisłej kontroli władz. Mianowicie, oddział prowadzi "książkę czynności" i "wykaz rzeczy zarekwizowanych". Niezależnie od tego miejscowy d-ca terenowy posyła sprawozdanie z rekwizycji do swych władz przekazanych.
- 7/ D-ca oddziału bojowego pracuje w ścisłej łączności z d-cami terenowymi. D-ca plutonu, na terenie którego oddział bojowy się znajduje obowiązany jest zapewnić mu wyżywienie oraz być przy oddziale bądź osobiście, bądź też wyznaczyć do tego jednego z drużynowych. D-ca oddziału bojowego nie ma prawa dokonywać żadnych rekwizycji bez zgody miejscowego d-cy terenowego. Zarekwizowana broń i inne przedmioty w zasadzie pozostają przy oddziale, na terenie którego zostały zdobyte.
- 8/ D-ca oddziału bojowego, przechodząc na teren innego plutonu, obowiązany jest zawiadomić o tem jego d-cę i żądać łącznika.
- 9/ D-ca oddziału bojowego każdego dnia wpisuje miejsce postoju oddziału i dokonane czynności. Przy opuszczeniu przez oddział bojowy terenu d-ca terenowy wpisuje w książce czynności oddziału bojowego, czy zapiski dotyczące jego terenu są zgodne z prawdą oraz swoje uwagi o zachowaniu się oddziału bojowego. Notuje też godzinę odejścia oddziału. Każdy oddział bojowy posiada numerację właściwego batalionu, np. 9/IV. /Baon IV powiatu 9/. Na określenie oddziału nie należy używać pseudonimu d-y bojówki, gdyż oddział jest formacją wojskową, a nie prywatną bandą d-cy, który może być ze stanowiska w każdej chwili usunięty. D-cę oddziału bojowego zabrania się tytułować komendantem.
- 10/ Na terenie każdej gminy prawo chodzenia z bronią posiada jedynie baonowy oddział bojowy, ewentualnie także oddział O.A.K./. Wszelkie inne mniejsze grupy, lub osoby pojedyncze, chodzące z bronią mają być rozbrajane i w razie nie ustalenia tożsamości osoby, aresztowane. Broń należy przekazać miejscowemu d-cy do dalszego wyjaśnienia. D-ca oddziału bojowego musi pamiętać, że w terenie mogą się w każdej chwili znajdować łącznicy oraz władze nasze i O.A.K., noszące przy sobie broń. Dobra wola i bystrość wskaże d-cy oddziału właściwe postąpienie w każdym wypadku.
- 11/ Pierwszą władzą oddziału bojowego jest d-ca baonu, któremu też d-ca oddziału przynajmniej raz na dekadę przedstawia do kontroli książkę.
- 12/ Przy wstępowaniu do oddziału każdy z żołnierzy zaprzysięga i podpisuje załączony "Regulamin oddziału bojowego".

*Luzycy*  
Szef Sztabu K70.  
/-/ Luzycy kpt.

*Kalina* 38  
Kom. Okr. XIII.  
/-/ Kalina ppłk.